



GAZETA ŁÓDZKA

PRENUMERATA:

Rocznie 24 mk.
 półrocznie . . . 12 mk.
 kwartalnie 6 mk.
 miesięcznie 2 mk.
 wraz z odnośnikiem do domu
 lub przesyłką pocztową.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem
 i w tekście — wiecz 1 mk.
 Nekrologia 75 fen.
 Reklamy 70 fen.
 Zwyczajne (5 szpali) 50 fen.
 Drobne ogłoszenia po 6 fen.
 za wvraz. Najmniej 50 fen.

REDAKCJA
 i ADMINISTRACJA
 „GAZETY ŁÓDZKIEJ“
 ul. Przejazd 8.

Administracja

otwarta od 8 i pół rano
 do 6-ej wieczór, w święta
 od 6 do 10 rano.

Redakcja

czynna od g. 9-ej do 3-ej
 codziennie, w wigilje świąt
 do 10 wieczór.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 37.

Łódź, Sroda, 6 Lutego 1918 r.

1/2 funta wieprzowiny!
 zastępują **2 naleśniki**
 w ułęczarni
 „Szwitziarka“ Piotrkowska 83.

Łódź, dnia 6 lutego.

Najświeższe informacje prasy niemieckiej zwracają uwagę na ostatnią konferencję w Berlinie, na której być może, zasadniczo rozstrzygniętą została sprawa zawarcia odrębnego pokoju z Ukrainą i ewentualnego nawiązania rokowań z Rumunją. — Półurzędowe wy-nurzenia „Nordd. Allg. Ztg.“ przynoszą o przebiegu pertraktacji pokojowych w Brześciu Litewskim cały szereg uwag, godnych zanotowania.

Organ kanclerza stawia sobie przede-wszystkiem pytanie, czy z dotychczasowego stanowiska, jakie zajęła wielko-rosyjska delegacja z p. Trockim na czele, można wnioskować o szczerą chęć ze strony bolszewików do zawar-cia pokoju? Niemieckie dzienniki podkreślają prawie jednoznacznie, że w danym razie maksymaliści rosyjscy pro-wadzą podwójną grę, stwarzając z jed-nej strony obstrukcję w rokowaniach przez swe długie mowy o samookreśle-niu narodów i t. p., a z drugiej strony, reklamując swoje hasła na eksport zachodnio-europejski.

Należy liczyć się z tem, pisze „Nordd. Allg. Ztg.“, że tę taktykę będą i nadal prowadzić bolszewicy, dla tego nie jest od rzeczy postawić sobie pytanie, jaką dla Niemiec ma wartość zawarcie po-koju z północną Rosją?

Wiadomości, napływające z północ-nej Rosji, wskazują, że rządy bolsze-wickie prowadzą tam do nieuchronnej ruiny nie tylko w dziedzinie życia poli-tycznego, lecz również, można powie-dzieć nawet przedewszystkiem, do rui-ny życia gospodarczego.

Produkcja przemysłowa, jak również i produkcja rolna wstrzymane zostały prawie całkowicie w północnej Rosji. Właściciela ziemskiego wypędzono z je-go posiadłości a włoścjanin zapytuje się siebie, czy warto jest wogóle upra-wiać i obsiewać rolę, którą mogą mu jutro odebrać. Rada (Sowieci) w każ-dym mieście i w każdym okręgu wiej-skim rządzi podług swojego widzimisie. Głód sroży się już w miastach, ceny idą niepomiernie w górę, terór władz bolszewickich zabija wszelką inicjatywę i oczekuje się lada chwila na wielki krach, który pozostałe zniszczy do reszty.

Niemcy, dodaje „Nordd. Allg. Ztg.“, mogą przyglądać się spokojnie takiemu rozwojowi wypadków i nie żałować, że, zawdzięczając niedostatecznym chęciom p. Trockiego do zawarcia pokoju, pokój z północną Rosją nie został zawar-ty. Nie mamy czegokolwiek spodzie-wać się od północnej Rosji w razie za-warcia z nią pokoju, ani nie mamy czegokolwiek się lękać w razie niezawarcia pokoju.

Cheśmy zadokumentować do osta-teczności naszą dobrą wolę do zawar-cia pokoju, lecz nie wdolęsimy, aby panowie: Trocki i Radek zabawiali się do nieskończoności w wygłaszanie pus-tych mów i wodzili nas za nos. Na to nie pozwala nam szacunek dla siebie samych, kończy organ kanclerski.

Rezultatem tej taktyki bolszewików będzie, zdaje się, przyspieszenie zawar-

cia pokoju przez Radę Ukrainy, która w następstwie w sojuszu z państwami centralnymi łatwiej przeciwstawi się bolszewikom. Tymczasem jednak, jak otrzymuje lwowskie „Dilo“ z nad kor-donu informacje, oparte na doniesie-niach gazet kijowskich o postęпах walki bolszewików przeciwko nacjona-listom ukraińskim, najazd bolszewicki czyni stałe postępy na Ukrainie.

Z najnowszych dzienników kijow-skich wynika, że w walce z Ukraińską Radą Centralną bolszewicy zajęli już: Ekaterynosław, Połtawę, Nikolajew, Ben-dery, Gluchów, Konstantinograd i t. d. Obok tego bolszewicy przygotowują de-monstracje i agitację zaciekle przeciwko U-raińskiej Centralnej Radzie, jako władzy burżuazyjnej i kontrrewolucyjnej, w Zytomierzu i Kremieńczugu.

Są to fakty, o ile okazałyby się pra-wdziwe, nie sprzyjające odrodzeniu wielkiej Ukrainy. — Lecz późniejsze do-niesienia z Kijowa głoszą fakty wręcz przeciwnie niż te, jakie podaje lwowskie „Dilo“. Mianowicie pod datą 2 b. m. donoszą z Kijowa, iż ukraińcy stłumili powstanie bolszewików. Na czele no-wego gabinetu ukraińskiego stanął prze-wodniczący ukraińskiej delegacji poko-jowej w Brześciu Lit., Holubowicz. Wszystkie wojska ukraińskie stanęły po stronie kijowskiej Rady centralnej. Od-działy wojsk bolszewickich ustępują po-ospiesznie z Ukrainy do Rosji. Pod Ki-jowem zebrało się pół miliona wojsk ukraińskich pod wodzą oficerów; uzbro-jono również ludność cywilną.

Dalej „Voss. Ztg.“ pisze, że Char-ków odebrali ukraińcy bolszewikom itd. Wobec tak sprzecznych doniesień nale-ży z rezerwą je przyjmować.

Podana wczoraj w „G. L.“ wia-do-mość o zmianie frontu Rumunii, na co bezsprzecznie wpłynął układ stosunków rosyjsko-rumuńskich, potwierdza się. — Rumunia, rezygnując ze swoich aspira-cji do Siedmiogrodu, patrzy na Besa-rabię, jako na tę część Rosji, gdzie znaleźć może kompensatę dla swych zawiedzionych nadziei. — Berlińskie naj-swieższe wiadomości zapowiadają roz- poczęcie wczoraj rokowań z Rumunją w Sinai o zawieszenie broni.

Znowuż więc jeden sojusznik odpa-dnie entenciel! J. Gr.

Kronika polityczna.

Protesty rządu finlandzkiego.

Jak biuro Wolffa donosi z Amster-damu, „Times“ londyński dowiaduje się z Petersburga, że rząd finlandzki zapro-testował energicznie przeciwko wtrą-caniu się rosyjan do spraw wewnętrznych Finlandji, którą rząd petersburski sam uznał wyrażnie za państwo niepo-dległe. Wojska rosyjskiego nie tylko nie wycofano z Finlandji, lecz nawet wojsko to walczy z finlandzką gwardją oby-watełską, uważaną za przedstawicieli oby-wateli finlandzkich.

Drugi protest, ogłoszony przez ba-wiącą w Berlinie delegację finlandzką, tyczy się oświadczenia Trockiego na o-statnim posiedzeniu konferencji brzeskiej, że rząd finlandzki jest obalony przez zjednoczonych robotników i wło-szcjan i że przedstawiciele tego nowego rządu uczestniczyć będą w rokowaniach brzeskich.

Rząd finlandzki — zaznacza stanow-czo delegacja — nie jest wcale obalony,

gdyż ruch rewolucyjny, podsycany przez rosyjan, objął tylko pewną część Finlan-dji południowej i że choć prawowity rząd finlandzki musiał opuścić stolicę, to jednak pełnomocnicy jego panują nad większą częścią kraju, znajdującą się w rękach władz prawowitych.

„Jesteśmy — powiadają delegaci — za-opatrzeni w piśmienne pełnomocnictwa prawomocnego rządu finlandzkiego do uczestniczenia w rokowaniach brzeskich. Jeżeli jakkolwiek delegacja finlandzka uprawniona jest do uczestniczenia w ro-kowaniach pokojowych, to my nią je-stemy, albo też większa delegacja, która ma być później przez sejm fin-landzki obrana, a do której i my nale-żeć będziemy.“ Podp. radca stanu Hjalz i prof. Erich.

Odpowiedź Rady komisarzy ludowych.

Telegraphen Union donosi ze Stok-holmu: Na żądania, które polska dele-gacja wojskowa przedstawiła w Insty-tucie Smolnym, rosyjska Rada komisa-rzy ludowych odpowiedziała co nastę-puje:

Wojna nie jest jeszcze zakończoną, rokowania pokojowe trwają, rezultat zaś tych pertraktacji nie jest jeszcze wiadomy. Wobec tego pułki polskie stanowią nadal część składową armji rosyjskiej i winny bez zastrzeżeń pod-dać się rozkazom rosyjskiego dowództwa naczelnego. Z tego punktu widzenia wzmieszanie się wodza naczelnego Krylenki do spraw wewnętrznych polskich było najzupełniej usprawiedli-wione, gdyż polacy przeciwstawiają się wprowadzenia nowej organizacji i de-mokratyzacji armji. Rosja walczy z wszelką reakcją, a właśnie pomiędzy polakami znajduje się najwięcej ele-mentów reakcyjnych i wrogów nowego ustroju. Z tymi reakcjoniistami Rada komisarzy ludowych musi walczyć aż do ostateczności. Zresztą rząd rosyjski broni interesów polskich w Brześciu Litewskim. Obrona sprawy polskiej i kategoryczne żądanie rosyjan, aby wojska niemieckie opróżniły okupowane tery-toria polskie, powinny być właśnie prze-konać polaków o przychylności rządu republikańskiego do ludności polskiej.

Takim jest właśnie punkt widzenia Trockiego, który przyjął delegację przed swoim wyjazdem do Brześcia Litew-skiego.

Rząd rosyjski o Radzie Ukraińskiej i Rumunji.

Biuro Wolffa donosi: Radiotelegram „Do wszystkich“, wysła-ny z Petersburga 28 stycznia r. b. wspo-sób następujący mówi o Radzie ukraiń-skiej i Rumunji.

Doświadczenia koalicji z radą centralną, którą popierano w jej walce z władzą rady komisarzy ludowych, a która usiłow-ała zdradzić zarówno radę komisarzy lu-dowych jak i koalicję, porozumiewając się z Austriją i Niemcami, doświadczenia te okazały się niedostatecznymi. Na szczę-ście rada centralna poniosła ostateczną klęskę. Obecnie eksperymenty te stoso-wane są w Rumunji.

Oligarchja rumuńska gotowa jest każ-dej chwili przyjąć pomoc Francji, Amery-ki i Anglii, aby w odpowiedniej chwili sprzedać naród rumuński Austro-Węgom i Niemcom.

Trudno znaleźć na całej kuli ziemskiej klikę podobnie zbrodniczą i wyzutą ze czci, jak rumuńska. Obalenie tej kliki jest kwestją honoru demokracji europejskiej.

Imperjaliści zjednoczeni uważają za swój obowiązek honorowy popierać ban-dytów rumuńskich.

Japończycy opuszczają Rosję.

„Voss. Ztg.“ donosi: Z wiarogodnego źródła donoszą, że w Rosji rozpowszechniane są pogłoski, jako-by japońscy konsulowie otrzymali wska-zówki przygotowania się do jaknajszyb-szego opuszczenia Rosji. Wielu z nich znajduje się już w drodze powrotnej do Japonji.

Bolszewicy bombardują okręty szwedzkie.

Dowódca szwedzkiej eskadry okrę-towej, która się udała do Finlandji, aby stamtąd wywieźć skandynawczyków, za-wiadomił agencję Radio, że w niedzielę o godz. 12 i pół popołudniu rozpoczęto z Riiö pod Mäntyluoto ogień działowy na okręt przedni.

Około 6 granatów wybuchło na łodzi w odległości jakichś 1000 mtr. od okrętu. Po upływie 4 godzin marynarze rosyj-scy wraz z przedstawicielami czerwonej gwardji przyszli na pokład łodzi kano-nierskiej „Svenksund“ i zakomunikowali, że zatrzymali oni okręty te przy pomocy ognia z dział, gdyż przypuszczali, że je-den z tych okrętów jest zbiegły z Fin-landji statek „Sams“ i obawiali się, że okręty wiozą wojska i broń.

Następnie okręty te, z wyjątkiem łod-zi kanonierskiej „Svenksund“ otrzymały pozwolenie wypłynięcia do portu Mäntyluoto.

Zamachy i morderstwa w Rosji.

Z Zurychu donoszą do „Vossische Zei-tung: Według dziennika moskiewskiego „Utro Rosji“, w Nowoczerkasku dokonano zamachu na byłego komendanta petersburskiego okręgu wojennego, generała Polkow-nikowa. Generał jest ciężko ranny, a 2 to-warzyszący mu oficerowie odnieśli rany lżejsze.

Aresztowano oficera, który rzucił bom-bę na generała Kaledina. Jest nim adjutant b. ministra wojny Sawinkowa.

W Petersburgu zamordowali anarchiści słynnego psychologa prof. Rosenbacha, gdy jechał sankami przez Fontankę.

Maksyma Gorkiego napadli bolszewicy na ulicy i poranili ciężko. Życiu jednak słynnego pisarza nie zagraża już niebez-pieczeństwo.

Zwycięstwo wojsk polskich nad Krylenką.

Berlin. Depesza iskrowa z Kijowa z dn. 2 lutego donosi: Wojska polskie zaję-ły Mohylów, kwaterę rosyjskiego dowódz-twa naczelnego, a głównodowodzącego Krylenkę wzięły do niewoli wraz z całym jego wojskiem.

Wypadki w Finlandji.

Jak donoszą do dziennika stokholm-skiego „Dagenes Nyheter“, w Helsing-forsie zamordowali czerwoni gwardziści szereg obywateli. W trupiarni wysta-wiono już 30 zwłok. Na ulicach usta-wiono karabiny maszynowe i zburzono gmach teatralny. Czerwona gwardja zabrała wszystkie złoto z banku fin-landzkiego.

„Politiken“ kopenhaska donosi z Ha-parandy: Pod Kemi czerwona gwardja zniszczyła kościół i szkołę i pozostała na placu boju zwycięską. W Uleaborgu również trzyma się czerwona gwardja przy pomocy wojska rosyjskiego. Tor-

